

Magdalena Środa

## ARGUMENTY ZA I PRZECIW ETYCE ZAWODOWEJ

**P**roblematyka etyk zawodowych była niejednokrotnie dyskutowana, między innymi na łamach „Etyki” lat sześćdziesiątych. Trudno jednak powiedzieć, by temat ten został definitywnie zamknięty, zwłaszcza, że istnieją poważne powody praktyczne, aby go podjąć na nowo. W ciągu ostatnich lat narasta publicznie wyrażana potrzeba „tworzenia” lub „odnawiania” etyk zawodowych. Związane to jest, być może, z przeobrażeniami społeczno-politycznymi, z powstaniem nowych zawodów (biznesmen, menedżer personalny, makler giełdowy, doradca inwestycyjny), z niewątpliwym kryzysem instytucji życia publicznego, ze zmianą orientacji ideologicznych. Potrzebę nowego kodeksu poczuli lekarze, nowy kodeks uchwalają nauczyciele, weterynarze, ludzie nauki. O konieczności stworzenia kodeksu mówią dziennikarze i politycy.

Czym jest owa publicznie artykułowana potrzeba kodyfikowania norm etyki zawodowej? Czy odpowiada ona rzeczywistym wymogom etycznym (jasność kryteriów ocen, usankcjonowane moralnie sposoby rozwiązywania konfliktów), czy jest jedynie znamiem kryzysu moralnego? Jeśli tak, to czy rzeczywiście etyki zawodowe mogą go przeczyczyć?

Etyka zawodowa ma swoich niewątpliwych zwolenników i konsekwentnych przeciwników. Jedni widzą potrzebę, a nawet konieczność, tworzenia specyficznych norm moralnych na potrzeby określonych zawodów, inni uważają, że potrzeba ta jest sztuczna a nawet niebezpieczna dla moralności samej. Przedstawmy zarys argumentów dwóch stanowisk.

Argumenty przeciwników:

1. Istotą moralności jest fakt jej powszedniości i uogólnialności jej zasad i norm. Etyka zawodowa, której normy ograniczają się do zachowań i celów określonego zawodu jest pewną wersją relatywizmu etycznego.

2. Postęp w moralności mierzy się m.in. uniwersalizacją jej zasad; etyka zawodowa mając charakter partykularny, jest sprzeczna z postępem.
3. Podmiotem moralności jest człowiek jako człowiek (niezależnie od tego, kim jest, jaką rolę lub role społeczne pełni). Etyka zawodowa redukuje moralny podmiot do funkcji, jakie pełni człowiek w życiu społecznym.
4. Cechą ocen i zachowań moralnych jest fakt ich bezinteresowności. Etyka zawodowa, zawierając elementy prakseologiczne, socjotechniczne jest „interesowna”; nie należy więc do dziedziny moralności.
5. Moralność ma charakter refleksyjny i nieusuwalnie konfliktowy. Etyka zawodowa, zwłaszcza jej forma (kodeks), opierają się na groźnym dla moralności założeniu, że świat wartości i obowiązków da się przekształcić w uporządkowany i czytelny instruktaż moralnego postępowania. Kodeks etyki zawodowej sprowadza więc problem odpowiedzialności do posłuszeństwa normom. Kryterium oceny moralnej staje się tu wywiązanie z obowiązków danych, nie zaś refleksja, indywidualny namysł sumienia.
6. Moralność jest czymś, co obowiązuje niezależnie od konwencji i umów. Etyka zawodowa jest związana z jakąś konwencją, a co ważniejsze, z umową. W etyce zawodowej podejrzany jest tryb ustalania norm tej etyki. Kto ma decydować o normach i celach etyki zawodowej nauczyciela czy lekarza? Wszyscy zainteresowani? Reprezentacja? Wedle jakich kryteriów dobrana? Kto ma prawo do zawierania zobowiązującej wszystkich przedstawicieli danego zawodu umowy?
7. W związku z formalną stroną (ułożenie kodeksu) etyka zawodowa jest relatywna w tym sensie, że może mieć charakter koniunkturalny, zależny od panującej ideologii (marksistowska, katolicka, liberalna *etc.*). Koniunkturalizm polityczny czy ideologiczny niszczy moralność.
8. Sama potrzeba formułowania kodeksów ma charakter koniunkturalny. Pojawia się w ramach tych zawodów i instytucji życia publicznego, które przeżywają kryzys, pojawia się tam, gdzie „nie starcza” zwykłej uczciwości i moralności osobistej. Im mniej dobrze zorganizowanych instytucji demokratycznych, tym więcej moralistyki. Im słabsza moralność indywidualna, tym więcej wołania o kodeks.

Zwolennicy etyk zawodowych mają natomiast swoje argumenty:

1. Moralność nie jest czymś powszechnym, ale jest faktem społecznym; jest tedy jej zadaniem przede wszystkim regulować stosunki w ramach określonych grup społecznych. Jedną z ważniejszych grup jest grupa zawodowa.
2. Etyka zawodowa jest, z racji genezy, etyką najstarszą (homerycka etyka rycerska, kodeks Hipokratesa – to pierwsze „systemy” etyczne). Ma więc ona swoje uzasadnienie w tradycji. Ten argument dotyczy jednak tylko kilku etyk: lekarza, adwokata, wojskowego, nauczyciela, naukowca. Z reguły zwolennicy

kodeksów utrzymują, że powinny one regulować zachowania w obrębie ważnych zawodów, to znaczy takich, które mają do czynienia z życiem ludzkim, zdrowiem lub z podstawowymi wartościami: wolnością, prawdą, godnością, własnością.

3. Etyka zawodowa nie zastępuje moralności powszechnej, ale ją dopełnia:
- konkretyzując treści norm moralności powszechnej, dostosowując je do konkretnej sytuacji społecznej;
  - określając potrzeby, granice i cele odstępstwa od norm moralności powszechnej;
  - formułując sposoby i możliwości rozwiązywania konfliktów norm moralności powszechnej i norm związanych z wykonywanym zawodem;
  - formułując ideał, koncepcję dobra, do którego realizacji określona praca zawodowa powinna zmierzać.

O ile moralność powszechna ma przede wszystkim postać obowiązków podstawowych (respektowanie zakazów), o tyle etyka zawodowa oparta jest na obowiązkach wychodzących ponad zakres podstawowy (niekiedy wręcz – supererogatoryjnych).

4. Etyka zawodowa nie zastępuje więc czy nie relatywizuje norm moralności powszechnej, lecz pełni obok niej inne funkcje. Jest bowiem etyką wzorów osobowych (i jej treści zawierają określony ideał); jej normy mają więc charakter doradczy, wzorcowy.

5. Posłuszeństwo kodeksowi nie zwalnia nigdy z indywidualnej odpowiedzialności, ale jest pomocne w artykułowaniu kryteriów tej odpowiedzialności.

6. Kodeks etyki zawodowej zawiera bardzo często antypragmatyczną zasadę honoru (prestż, godności). Trudno więc mu zarzucać „interesowność”, choć niewątpliwie w znacznym stopniu pełni on funkcje prakseologiczne.

Barbara Skarga

#### USANKCJONOWANIE NIECNOTY

**M**uszę przyznać, że budzi we mnie opór samo to sformułowanie: etyka zawodowa. Co ono bowiem znaczy? Czy rzeczywiście chodzi tu o etykę i jak w takim razie jest ona pojęta? Czy mówiąc tak, nie zakładamy jednocześnie, że każdy zawód orientuje się na właściwe mu wartości, że więc istnieją dla niego wartości specyficzne, niekoniecznie zgodne z tymi, które na ogół uważa się za uniwersalne – o ile takie istnieją – a w każdym razie nie są one tożsame z wyznawanymi przez inne profesje. Jak się ma owa etyka zawodowa do uniwersalizmu aksjologicznego?